Przegrupowanie na Bliskim Wschodzie

Dzisiaj w proroctwach

„Oto Damaszek przestanie być miastem, a stanie się kupą gruzów. Opuszczone są na zawsze jego miasta, przypadną trzodom; te będą leżeć, a nikt nie będzie ich płoszył. I będzie koniec z warownią Efraima i z królestwem Damaszku. A z resztką Aramejczyków będzie jak z chwałą synów Izraela – mówi Pan Zastępów” — Izaj. 17:1-3.

Podczas niespodziewanego ataku na Izrael, który miał miejsce 7 października 2023 roku, terroryści z Hamasu zabili 1200 osób i wzięli ponad 250 zakładników. To zapoczątkowało serię zdarzeń, które zmieniły oblicze Bliskiego Wschodu. Przed atakiem Izrael borykał się z wewnętrznymi podziałami, a tysiące obywateli protestowało przeciwko reformom sądownictwa proponowanym przez rząd Benjamina Netanjahu. Niektórzy rezerwiści wojskowi zdecydowali się na bojkot szkoleń, a minister obrony groził rezygnacją. Rząd był przekonany, że zabezpieczył granicę Gazy za pomocą elektronicznego nadzoru.

W listopadzie izraelska gazeta „Haaretz” opublikowała artykuł, w którym stwierdzono, że podoficer izraelskiego wywiadu wojskowego w miesiącach poprzedzających 7 października wydał trzy ostrzeżenia dotyczące przygotowań Hamasu do ataku na społeczności izraelskie w pobliżu granicy Gazy. Z publikacji Modern War Instituteat West Point (Instytut Wojny Współczesnej w West Point) dowiadujemy się, że zanim Hamas zaatakował ze Strefy Gazy, „9 października egipski wywiad publicznie oświadczył, że wielokrotnie przekazywał Izraelowi poważne ostrzeżenia o nadchodzącym ataku – „czymś dużym”, uwzględniając bezpośrednią rozmowę telefoniczną ministra wywiadu z Kairu z premierem Benjaminem Netanjahu pod koniec września”. Artykuł przypomina, że „w 1973 roku Izrael nie zareagował na ostrzeżenia wywiadowcze dotyczące nieuchronnych ataków ze strony sąsiadów”.

To, co rozpoczęło się jako atak Hamasu, przerodziło się w regionalny konflikt, w który zaangażowane są organizacje wspierane przez Iran, czyli Hezbollah w południowym Libanie oraz Huti w Jemenie. Pociski i drony bombardowały Izrael. Minister obrony Yoav Gallant oświadczył przed Parlamentarną Komisją Spraw Zagranicznych i Obrony Izraela: „Jesteśmy w wojnie wielofrontowej. Atakowani jesteśmy z siedmiu różnych kierunków: Gazy, Libanu, Syrii, Zachodniego Brzegu, Iraku, Jemenu i Iranu”.

Przegrupowanie sił na Bliskim Wschodzie

Mossad kiedyś posłużył się mottem zaczerpniętym z Przypowieści Salomona 24:6: *be-tahbulot ta’aseh lekha milkhamah*, co można przetłumaczyć jako „w wojnie kieruj się podstępem”. W tajemnicy przed wrogiem Izrael stworzył fałszywą firmę, która przez 10 lat dostarczała libańskiej partii Hezbollah 5000 zmodyfikowanych pagerów oraz 16 000 krótkofalówek. Te urządzenia, po nadaniu odpowiedniego sygnału, eksplodowały jednocześnie, zabijając lub unieszkodliwiając swoich użytkowników. Najważniejsi przywódcy Hezbollahu zostali zamordowani w zamachach bombowych, co doprowadziło do próżni przywódczej i zmniejszenia liczby ataków na Izrael.

Osłabienie Hezbollahu i Iranu, spowodowane atakami na systemy obrony powietrznej oraz zaangażowanie Rosji na Ukrainie przyczyniły się do istotnych wydarzeń w Syrii. Upadek prezydenta Asada pozostawił kraj w stanie niepewności gospodarczej i politycznej. Obecnie różne grupy walczą o władzę w Syrii, w tym wrogo nastawione siły „sunnickich islamistów” wspierane przez Turcję, które działają w Damaszku. Jak zauważył jeden z izraelskich urzędników, to zagrożenie może przybrać formę skrajnych wpływów sunnitów, którzy odmawiają uznania istnienia Izraela. Sytuacja może się pogorszyć, jeśli siły syryjskie zostaną włączone w plan Turcji dotyczący przywrócenia Imperium Osmańskiego do dawnej świetności.

Poniższy cytat z artykułu opublikowanego w gazecie „Jerusalem Post” z 16 grudnia doskonale podsumowuje ostatnie 15 miesięcy na Bliskim Wschodzie:

„Dramatyczny upadek reżimu Asada, przy minimalnym oporze, stwarza nową rzeczywistość dla całego regionu i rodzi wiele pytań, na które odpowiedzi zostaną udzielone dopiero w nadchodzących tygodniach i miesiącach. W krótkim okresie wydarzenia te wyłączyły Syrię z irańskiej osi, zadając strategiczny cios szyickiemu reżimowi ajatollahów. Szybki postęp sił rebelianckich zaskoczył cały region, w tym Dyrekcję Wywiadu Wojskowego oraz Mosad (Instytut do spraw Wywiadu i Zadań Specjalnych). Oczekiwano, że Teheran, Hezbollah i inni irańscy pełnomocnicy przyjdą z pomocą reżimowi, tak jak miało to miejsce w wojnie domowej, jednak sytuacja potoczyła się inaczej. Izraelskie ataki powietrzne na Iran oraz druzgocąca porażka Hezbollahu w Libanie są bezpośrednio związane z wydarzeniami w Syrii. Pozycja Iranu jako mocarstwa regionalnego zos-

tała podważona – kraj ten pozostał bez skutecznej obrony przeciwlotniczej, a Hezbollah został sponiewierany i zdruzgotany. Upadek reżimu Asada stanowił kolejny druzgocący cios dla Teheranu, odcinając jego lądową drogę do Libanu, kluczową linię zaopatrzeniową Hezbollahu”.

Wypełnianie się proroctw biblijnych

Nasz werset przewodni z Księgi Izajasza posługując się proroczym językiem, opisuje zarówno ostatnie, jak i nadchodzące wydarzenia. „Oto Damaszek przestanie być miastem, a stanie się kupą gruzów. Opuszczone są na zawsze jego miasta, przypadną trzodom; te będą leżeć, a nikt nie będzie ich płoszył. I będzie koniec z warownią Efraima i z królestwem Damaszku. A z resztką Aramejczyków będzie jak z chwałą synów Izraela – mówi Pan Zastępów” (Izaj. 17:1-3).

To wspaniałe proroctwo zapowiada czas wielkiego pokoju w krainie, która dotąd doświadczyła go w bardzo ograniczonym zakresie. Zrujnowane ziemie wrogów Izraela przekształcą się w pastwiska i miejsca odpoczynku. W dzisiejszym świecie wydaje się nie do pomyślenia, aby opisać Syrię jako chwałę Izraela, jednak Słowo Boże pozostaje niezachwiane.

Czternasty rozdział Księgi Zachariasza opisuje obchody Święta Szałasów, znanego również jako Święto Namiotów, które nastąpi po ostatecznym wybawieniu Izraela z rąk jego wrogów przez Boga. To radosne święto upamiętniało zbiory rocznych plonów. Cały naród mieszkał w tymczasowych schronieniach, aby przypomnieć sobie, że obecnie przebywa w Ziemi Obiecanej, a trudności związane z wędrówką minęły. Czy dzisiaj, po trudach ostatnich dwóch tysięcy lat wędrówki po świecie, możemy wyobrazić sobie tę radość?

Ezechiel w 39. rozdziale opisuje siedmiomiesięczny okres, w którym Izrael, uwolniony od swoich wrogów, będzie grzebał zmarłych. Być może to przedstawia czas, gdy wszelka zła polityka, szatańskie praktyki i zasady zostaną wyeliminowane w przygotowaniu do dzieła Wieku Tysiąclecia. „A gdy przechodnie będą przechodzić przez kraj, a ktoś z nich zobaczy kość ludzką, wtedy postawi obok niej znak, aż grabarze pogrzebią ją w Dolinie Hordy Goga. Będzie też tam miasto o nazwie Horda – i tak oczyszczą kraj” (Ezech. 39:15-16).

W 45. rozdziale przedstawiony jest czas, w którym nastąpi podział ziemi między mieszkańców oraz tych, którzy poświęcili się Bogu. Ziemia obiecana Abrahamowi będzie wówczas zapełniona, a oczyszczeni mieszkańcy na stałe zamieszkają w niej, aby służyć w Królestwie Bożym.

Wiele narodów będzie podróżować do Jerozolimy, aby oddać cześć Panu. Cały świat ujrzy chwałę Jahwe, która rozpocznie się w Izraelu. „I przyjdzie wiele ludów i potężnych narodów, aby szukać Pana Zastępów w Jeruzalemie i przebłagać oblicze Pana. Tak mówi Pan Zastępów: Stanie się w owych dniach, że dziesięciu mężów ze wszystkich języków narodów odważy się i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest Bóg” (Zach. 8:22-23). Radujmy się więc, widząc zbliżające się Królestwo Boże!